

## Świadome samobójstwo czy zabójstwo?

---

Czasami na własne życzenie zabijamy siebie ....

Zaglądamy tutaj pewnie spodziewałeś się jakiejś innej treści , dowodach naukowych , obserwacjach... nie tego tym razem tu nie będzie - Tym razem napiszę o uczuciach, nigdy nie chciałam pisać o czymś innym chyba wszystko w nas zależy od uczuć ale mowa tu o zatraceniu siebie , poddaniu się innej osobie , zatraceniu własnego ego dla niej, niego... o tym jak trudno jest zerwać tą trującą pępowinę o tym jak bardzo trudno jest wrócić do siebie po latach krzywd , po latach przebaczenia , po latach ciosów , wielokrotnie spotykam się ze stwierdzeniem- głupia że się daje .... Czy ci wszyscy wszech wiedzący o uczuciach panujących u takiej osoby wiecie jak ciężką walkę taka osoba musi stoczyć każdego dnia ? jak bardzo wrażliwi ludzie są ofiarami ? Jak bardzo ciężko jest podnieść się z poziomu podłogi ? jak ciężko jest uwierzyć że jest się kimś innym niż zero w oczach oprawcy ? Jak wielki strach opanowuje duszę takiej osoby? To jest ratalne zabójstwo lub jak kto woli samobójstwo siebie- zaczyna się powoli - drobnymi zakazami, kłótniami osoby dominującej , stawianie zawsze na swoim zawsze i wszędzie - brak kompromisu , całokształt świata przybiera inne obrazy to jak chodzenie po domu pełnym pokoi - otwieranie drzwi i strach co znajdzie się za nimi- czy cios , czy zwykły pogardliwy uśmiech , a może przebłysk lekki uczucia w naszą stronę , to dom zamknięty pełen korytarzy gdzie ofiara zmuszona jest poruszać się po omacku otwierać te drzwi i za każdym razem bać się tego co można znaleźć po drugiej stronie- to otwieranie drzwi w umyśle kata... Nie jest łatwo odejść nie jest łatwo przestać wybaczać , stajemy się uzależnieni od niego i naszych aktów czci w stosunku do tej osoby, najgorsze jest że nigdy nie wiesz kiedy padnie cios , kiedy o jedno słowo za dużo się powiedziało...łatwo jest nam osądzać - jakże trudno włożyć buty danej osoby . Strach zostaje na zawsze , budzenie się w nocy kiedy twarz kata zawiśnie w śnie nad nami , brak zaufania , strach przed podniesioną ręką strach przed życiem które się w sobie zabiło - zostają drobne ślady- znak jego zęba na nosie , since po oczami po nie przespianych nocach , i brak szacunku do siebie który tak łatwo pozwoliliśmy w sobie zabić - nie jednokrotnie w imię miłości ....Wiem zanim ktokolwiek osądzi - niech wejdzie w duszę takiej osoby...

---

Autor: Narimen

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)